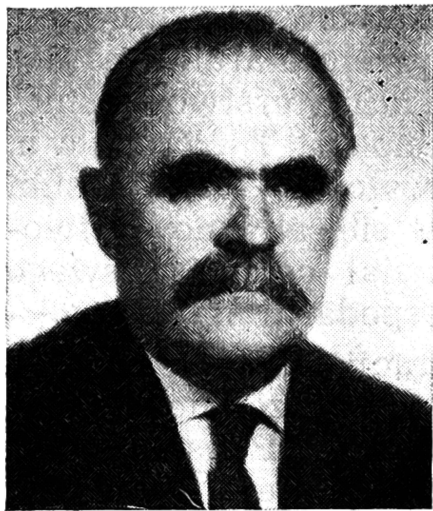


STANISŁAW TKACZÓW
(Wspomnienie pośmiertne)

Станислав Ткачув — посмертное воспоминание

Stanisław Tkaczów. Obituary



W dniu 2 kwietnia 1969 r. zginął w katastrofie lotniczej koło Zawoi pod Krakowem Stanisław Tkaczów — Minister Leśnictwa w latach 1945—1948.

S. Tkaczów urodził się 29 marca 1913 r. we wsi Boguchwała w powiecie rzeszowskim w rodzinie chłopskiej o patriotycznej tradycji. Członkowie tej rodziny odznaczali się wrodzoną inteligencją i wielkim temperamentem.

Stanisław Tkaczów, tak jak jego trzej starsi bracia, od najmłodszych lat poświęcał się pracy politycznej. Ciężka ówczesna sytuacja ekonomiczna kraju oraz terror władz wobec opozycji politycznej sprawiły, że wszyscy młodzi Tkaczowowie znaleźli się w szeregach ruchu komunistycznego. Stanisław Tkaczów jeszcze jako absolwent szkoły rolniczej w dwudziestym roku życia został aresztowany i skazany na 2 lata więzienia za przynależność do KPP.

Po wyjściu z więzienia w 1936 r. przez parę lat nie mógł znaleźć stałego zajęcia i dopiero w 1938 r. otrzymał pracę w rolnym zakładzie doświadczalnym w Zaleszczykach, gdzie go też zastała wojna. Władze radzieckie po zajęciu Zaleszczyk zamieniły zakład doświadczalny w sowchoz, a S. Tkaczów a mianowały dyrektorem tego sowchozu.

W 1943 r. S. Tkaczów wrócił do Polski włączając się czynnie w życie polityczne jako członek PPR. Po wyzwoleniu w 1944 r. Rzeszowa od Niemców przez Armię Radziecką Tkaczów przystąpił natychmiast do organizacji władzy ludowej jako wojewoda rzeszowski. Jako działacz polityczny odznaczał się ideową ofiarnością, odwagą i zapałem oraz sprawiedliwością i bezpośredniością w stosunkach z ludźmi.

28 czerwca 1945 r. S. Tkaczów został powołany na stanowisko Ministra Leśnictwa w Rządzie Jedności Narodowej.

W leśnictwie postać S. Tkaczowa zajęła szczególne miejsce zarówno z tego powodu, że był on pierwszym ministrem leśnictwa w dziejach leśnictwa polskiego jak i pierwszym Ministrem Leśnictwa w Polsce po kataklizmie drugiej wojny światowej.

Leśnicy polscy już w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, po 123 latach niewoli zaborczej, wysunęli postulat organizacyjnego oddzielenia leśnictwa od rolnictwa, któremu było podporządkowane. Leśnicy uważali, że dopóki leśnictwo nie zostanie hierarchicznie postawione jako samodzielna, z własnym niezależnym politycznie kierownictwem, gałąź gospodarki narodowej, dopóty lasy nie będą mogły dawać społeczeństwu tych wszystkich korzyści materialnych i niematerialnych, jakie dać mogą i powinny. Już na Ogólnym Zjeździe Leśników Polskich

w sierpniu 1919 r. w Warszawie postawiony był wniosek o utworzenie odrębnego Ministerstwa Leśnictwa, co przyczyniłoby się do podniesienia na wyższy poziom naszego leśnictwa pod względem teoretycznym i praktycznym. Niestety, w okresie dwudziestolecia międzywojennego sprawa ta nie znajdowała zrozumienia.

W grudniu 1944 r. sprawę utworzenia Ministerstwa Leśnictwa poruszono ponownie, tym razem na konferencji u premiera rządu ludowego E. Osóbki-Morawskiego przez dyrektorów lasów państwowych z terenów wyzwolonych już spod okupacji niemieckiej. Tym razem starania odniosły skutek i w niedługim czasie zostało utworzone Ministerstwo Leśnictwa, a na stanowisko Ministra Leśnictwa powołano S. Tkaczowa. W Jego osobie ziściły się więc dążenia leśników troszczących się o stan leśnictwa. S. Tkaczów był świadom tego i starał się, aby nowoutworzony, kierowany przez Niego resort usprawiedliwiał celowość swego istnienia przez użyteczność dla społeczeństwa i gospodarki narodowej.

Jakkolwiek ogólne zręby organizacji administracji lasów państwowych były już w zasadzie określone przez utworzoną uprzednio, podporządkowaną resortowi rolnictwa Naczelną Dyрекcję Lasów Państwowych, to jednak nowoutworzonemu Ministerstwu Leśnictwa i jego kierownikowi — ministrowi Tkaczowowi — przypadły w udziale olbrzymie zadania. Należy pamiętać, że w tym czasie w całym kraju zachodziły wielkie polityczne przemiany, które spowodowały, rzecz naturalna, zamieszanie w porządku społecznym, a to utrudniało sprawowanie czynności kierowniczych. Administrację leśną należało organizować praktycznie na dwukrotnie większej powierzchni niż przed wojną na skutek upaństwowienia lasów prywatnych i przejęcia przez państwo wszystkich lasów na Ziemiach Odzyskanych. Fachowych pracowników leśnych, wskutek wielkiego, spowodowanego przez wojnę ubytku, było mało i z konieczności zastępowano ich niefachowcami. Cały kraj leżał po wojnie w gruzach i potrzebował pilnie materiałów na odbudowę miast i wsi, na odbudowę przemysłu, a przede wszystkim kopalń węgla, odbudowę kolei i łączności. Tych materiałów najprędzej mogły dostarczyć lasy, tymczasem zaś gospodarka leśna, w szczególności eksploatacja lasów, nie była jeszcze w pełni zorganizowana i odpowiednio prowadzona.

Pokonanie tych wielkich trudności wymagało od naczelnych władz administracji leśnej szybkiej orientacji, wielkiej rozwagi i śmiałości w podejmowaniu decyzji oraz energii i konsekwencji przy wykonywaniu przedsięwzięć.

S. Tkaczów w chwili obejmowania stanowiska Ministra Leśnictwa miał zaledwie 32 lata i nie był leśnikiem. Już jednak w pierwszych dniach po rozpoczęciu przez niego działalności okazało się, że wyznaczenie go przez naczelne władze państwowe na stanowisko Ministra Leśnictwa było w ówczesnej sytuacji jak najbardziej trafne. Pomimo młodego wieku minister Tkaczów wykazał rozum męża stanu wielkiej miary. Wyraziło się to, przede wszystkim, w doborze przez niego ludzi na odpowiedzialne stanowiska kierownicze i sposobie określenia ich praw i obowiązków, zarówno w samym Ministerstwie jak i w dyrekcjach lasów państwowych. Wybrał on mianowicie, wiedziony nie tylko intuicją, ale i rozsądkiem, ludzi o największej wiedzy fachowej i doświadczeniu zawodowym, obdarzając ich pełnym zaufaniem i dając swobodę działania,

żądając w zamian rzetelnej i wyteźonej pracy i całkowitej lojalności w stosunku do Polski Ludowej. Dla siebie zostawił sprawy mające charakter polityczny i decyzję w sprawach gospodarczych o kluczowym znaczeniu. Współpracownikom swym zapewnił opiekę i pomoc, co w ówczesnych stosunkach stwarzało warunki spokojnej i wydajnej pracy. Sam, jak dobry gospodarz, świecił przykładem wyteźonej pracy, przeznaczając na zajęcia biurowe tylko konieczne minimum czasu, resztę poświęcając na dozór przebiegu prac w terenie i na pomocną interwencję w tych przypadkach, gdy pracownicy sami poradzić nie mogli, np. w przypadkach braku środków transportu do wywozu drewna z lasu, braku robotników do załadunku drewna na wagony, braku wagonów itp.

Takie stosunki między Ministrem i współpracownikami wyzwoliło u tych ostatnich wielki zapał i energię, które pozwoliły na stopniowe pokonywanie wszelkich trudności. Stopniowo, chociaż nie bez ofiar, regulowano stosunki między leśnictwem i ludnością, organizowano aparat administracyjny w 16 okręgowych dyrekcjach lasów państwowych, w 811 nadleśnictwach, 789 tartakach oraz w 53 innych jednostkach organizacyjnych. Zarejestrowano cały majątek ruchomy i nieruchomy lasów państwowych, w celu jego zabezpieczenia, uporządkowano gospodarke finansową, rozpoczynając w lasach państwowych z dniem 1 października 1945 r. normalną działalność gospodarczą w oparciu o plan finansowo-gospodarczy. Najpilniejszym, jednak zadaniem, które Ministerstwo Leśnictwa miało do spełnienia, było dostarczenie materiałów drzewnych dźwigającej się z gruzów gospodarce narodowej. Zadanie to było szczególnie trudne z uwagi na to, że materiały drzewne, w postaci remanentów, znajdowały się głównie na Ziemiach Odzyskanych, a tam nie funkcjonowała jeszcze należycie administracja leśna i nie było robotników. Tym niemniej lasy zaopatrywały kopalnie w kopalniaki, koleje w podkłady, łączność w słupy, a miasta i wsie w budulec. Jeśli administracja leśna wypełniła to zadanie, to wielka w tym była zasługa ministra S. Tkaczowa, który udzielał administracji energicznej i skutecznej pomocy przez osobistą interwencję u władz centralnych i terenowych.

Gda w końcu 1948 r. naczelne władze państwowe, wskutek układu stosunków politycznych, przeniosły Ministra S. Tkaczowa na nie mniej odpowiedzialne stanowisko wiceministra Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych, leśnicy rozstawali się z nim z wielkim żalem.

W dalszej działalności państwowej minister S. Tkaczów był pełnomocnikiem Rządu do spraw zagospodarowania Bieszczad, ambasadorem w Mongolii, a ostatnio wiceprezesem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Piszący wspomnienia widział się z ministrem Tkaczowem 1 kwietnia, tj. w przeddzień jego śmierci. W rozmowie minister Tkaczów z wielką sympatią wspominał leśnictwo i leśników, których na stanowisku ministra poznał bliżej i dla których nabrał wiele szacunku.

Przedwczesna śmierć S. Tkaczowa wywołała szczery żal u wszystkich leśników, którzy go znali.

Za swe zasługi dla Państwa minister Stanisław Tkaczów został pochowany z wielkimi honorami w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie.

Fr. Szkiłładź